

Sygn. akt I ACa 992/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Baran SSO (del.) Izabella Dyka
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej
w W.

przeciwko M. T.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt I C 230/18

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu
w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.***

SSA Barbara Baran SSA Sławomir Jamróg SSO (del.) Izabella Dyka

Sygn. akt I ACa 992/19

UZASADNIENIE

Strona powodowa, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., domagała się zasądzenia od pozwanego, M. T., kwoty 101.000 zł z odsetkami z tytułu regresu ubezpieczyciela względem sprawcy, który zbiegł z miejsca wypadku. Strona powodowa powołała się na wypłatę odszkodowania na rzecz członków rodziny S. D., której śmierć w wypadku z dnia 8 listopada 2000r., została spowodowana przez pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając, że przepisy obowiązujące w dacie zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia nie przewidywały regresu w przypadku ucieczki sprawcy z miejsca wypadku, a także że dochodzenie roszczeń przez stronę powodową stanowi nadużycie jej prawa podmiotowego z

uwagi na upływ znacznego czasu od dnia zdarzenia oraz szczególnie trudną sytuację materialną pozwanego. Pozwany zakwestionował również wysokość zadośćuczynienia wypłaconego przez ubezpieczyciela rodzinie S. D..

Wyrokiem z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt I C 230/18 Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 4.428 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych dotycząca pojazdu F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 1 stycznia 2000r. do dnia 31 grudnia 2000r.

W dniu 8 listopada 2000r. pozwany, kierując tym pojazdem, spowodował wypadek, w którym śmierć poniosła S. D.. Pozwany zbiegł z miejsca wypadku. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego wK.z dnia 6 marca 2001r. pozwany został skazany za przestępstwo z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności. Na podstawie wyroku karnego pozwany zapłacił kwotę 25.000 zł dla J. W., córki S. D. na zaspokojenie wszelkich jej roszczeń W styczniu 2016r. i w 2018r. członkowie rodziny S. D. skierowali do strony powodowej żądanie zapłaty zadośćuczynienia. W latach od 2016 do 2018 strona powodowa wypłaciła następujące kwoty z tytułu zadośćuczynienia za śmierć S. D.:

- 35.000 zł dla B. J. (córki S. D.),

- 25.000 zł dla B. G. (córki S. D.),

- 25.000 zł dla J. D. (córki S. D.),

- 16.000 zł dla A. D. (męża S. D.)

Strona powodowa wzywała pozwanego do zapłaty ww. kwot tytułem regresu, powołując się na ucieczkę pozwanego z miejsca zdarzenia.

Sąd Okręgowy uznał, że prowadzenie postępowania dowodowego nie jest konieczne, a do rozstrzygnięcia wystarczają fakty, które są niesporne między stronami.

Wskazał, że regres ubezpieczyciela przeciwko kierującemu pojazdem przysługuje tylko wówczas, gdy przewidują to przepisy lub umowa stron. Zwrócił uwagę, że w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia OC obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 z późn. zm.), które w § 33 nie przewidywało uprawnienia dla ubezpieczyciela dochodzenia od kierowcy pojazdu mechanicznego zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, w sytuacji gdy kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia. Natomiast w dniu wypadku obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 z późn. zm.), które w § 33 stanowiło, że zakładowi ubezpieczeń przysługuje takie uprawnienie. Sąd wskazał, że oba rozporządzenia zostały wydane na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w ustawie z dnia 28 lipca 1990r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. z 1996r. Nr 11, poz. 62 z późn. zm.), która obowiązywała do dnia 31 grudnia 2003r. Ustawa ta m.in. stanowiła, że Minister właściwy do spraw instytucji finansowych, w drodze rozporządzenia, określa ogólne warunki ubezpieczeń obowiązkowych, a wydając rozporządzenie, uwzględnia datę powstania obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, podstawowy zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, minimalną sumę gwarancyjną ubezpieczenia, zakres praw i obowiązków ubezpieczającego i zakładu ubezpieczeń, wynikających z umowy ubezpieczenia (art. 5 ust. 1). Ta ustawa została uchylona z dniem 1 stycznia 2004r. ustawą z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 1206 z późn. zm.). Jednocześnie weszła w życie ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 473 z późn. zm.) i od tego czasu ta

ustawa reguluje ubezpieczenia obowiązkowe, w której zagadnienia intertemporalne regulował przepis art. 159 ust. 1. Zdaniem Sądu Okręgowego z przytoczonych regulacji wynika, że prawa i obowiązki stron, w tym zakres ochrony ubezpieczeniowej, wyrażający się w szczególności w wysokości sumy gwarancyjnej i możliwości dochodzenia regresu od kierującego pojazdem, były określone w umowie i ogólnych warunkach umowy, mających formę rozporządzenia Ministra Finansów. Miarodajna dla oceny podstaw roszczenia jest zatem data zawarcia umowy i treść obowiązującego wówczas rozporządzenia. Późniejsza zmiana ogólnych warunków umowy wynikająca ze zmiany rozporządzenia, nie miała – w ocenie Sądu – wpływu na zakres praw i obowiązków stron. Sąd wskazał, że taka wykładnia w odniesieniu do wysokości sumy gwarancyjnej była przedstawiona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2012r., II CSK 646/11). Skoro więc zmiana sumy gwarancyjnej nie ma wpływu na dotychczasową treść stosunku ubezpieczenia to Sąd Okręgowy przyjął, że brak jest także podstaw do przyjęcia odmiennej wykładni w przypadku zmiany innych praw i obowiązków stron, w tym podstaw regresu ubezpieczyciela przysługującego do kierującego pojazdem.

W ocenie Sądu zatem uprawnienia strony powodowej z tytułu regresu określone są rozporządzeniem obowiązującym w dniu zawarcia umowy przez strony, tj. rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Oznacza to, że roszczenie takiej stronie powodowej w stosunku do pozwanego nie przysługuje. Sąd Okręgowy zakwestionował przy tym odmienny pogląd zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 stycznia 2018r., I ACa 762/17 .

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania a to art. 233§1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego oraz dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego z pominięciem zasad logiki doświadczenia życiowego tj pominięcie okoliczności: więzi emocjonalnej łączącej uprawnionych z poszkodowaną, bólu i cierpienia uprawnionych, rozmiaru krzywdy doznanej przez uprawnionych w związku ze śmiercią poszkodowanej, prawidłowości przeprowadzonej przez stronę powodową postępowania likwidacyjnego i ustalenia wysokości świadczenia wypłaconego na rzecz uprawnionych przez stronę powodową w wysokości 101.000;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 822 § 1 k.c., art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszy Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. 1992 nr 96 poz. 475) poprzez ich niezastosowanie do oceny stanu faktycznego sprawy i niezasadne przyjęcie, że stronie powodowej nie przysługuje względem pozwanego roszczenie o zapłatę kwoty 101.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, mimo że w dniu 8 listopada 2000 r. pozwany umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki F. o nr rej. (...), objętym przez powódkę ochroną ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, stwierdzonego polisą seria (...)numer (...), z uszkodzonym prawym reflektorem światła mijania, podejmując manewr wyprzedzania nie zachował szczególnej ostrożności i zaniechawszy zachowania bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego roweru, najechał na prawidłowo jadącą rowerem S. D., powodując zderzenie z nią, w wyniku czego poszkodowana doznała obrażeń ciała, powodujących jej zgon, po czym pozwany zbiegł z miejsca opisanego zdarzenia drogowego, a Powódka w latach 2016 – 2018 wypłaciła na rzecz członków rodziny Poszkodowanej świadczenie w łącznej kwocie 101.000zł. wraz z odsetkami za opóźnienie.

Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie rozszerzonego powództwa, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania za obydwie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie. Strona powodowa powołała się na wypłatę świadczenia oraz przedstawiła odmienną wykładnię powołanych przepisów , uznając, że roszczenie zwrotne powstało z chwilą naprawy szkody i podlega ocenie według stanu prawnego obowiązującego w chwili wypłaty odszkodowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów .

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji zważył co następuje:

Z niekwestionowanego stanu faktycznego wynika, że pozwany poruszając się ww. pojazdem, spowodował w dniu 8 listopada 2000r. wypadek, w którym śmierć poniosła S. D.. Pozwany zbiegł z miejsca wypadku. Powoływany przez Sąd Okręgowy art. 159 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152) nie dotyczy roszczeń regresowych ubezpieczycieli lecz jedynie postępowania likwidacyjnego. Zwrócić należy uwagę, że w dacie zdarzenia obowiązywał już §33 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U.2000.26.310). Zgodnie z tym przepisem zakładowi ubezpieczeń przysługuje uprawnienie dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia. Jak słusznie zwrócono uwagę w uzasadnieniu nieprawidłowo kwestionowanego przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Apelacyjnego Katowicach z dnia 12 stycznia 2018 r. I ACa 762/17 LEX nr 2446528) wprowadzenie tego rodzaju roszczenia stanowiło swoistą represję, z którą kierujący powinien się liczyć, a to wobec istnienia jej podstawy prawnej w dacie zdarzenia. Nawet więc gdyby przyjąć, że to fakt ucieczki z miejsca wypadu kreował roszczenie zwrotne ubezpieczyciela, to winno to spowodować ocenę merytoryczną powództwa. Trzeba jednak podkreślić, że regulacja wynikająca z powołanego Rozporządzenia nie jest decydująca dla podstaw roszczenia regresowego.

Dla oceny zasadności roszczeń strony powodowej decydujące znaczenie ma bowiem ustalenie, w jakiej dacie doszło do wypłaty świadczeń, których zasądzenia od kierującego pojazdem domaga się strona powodowa. Ocena przesłanek do dochodzenia roszczenia regresowego powinna być więc dokonana na podstawie przepisów obowiązujących w dacie każdorazowej wypłaty świadczenia. Zasada tempus regit actum wskazuje, że przesłanki roszczenia regresowego podlegają ocenie według stanu prawnego z chwili wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r. III CZP 95/18 OSNC 2020/2/17.). Z uwagi więc, że wypłata nastąpiła w latach 2016 -2018 podstawą dochodzenia roszczenia jest w tym przypadku art.43 pkt. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 t.j. ze zm, oraz w odniesieniu do dalszych wypłat:Dz.U.2016.2060 t.j. i Dz.U.2018.473 t.j., dalej u.o.o.).

Roszczenie ubezpieczyciela nie jest wynikiem przejścia na niego z mocy prawa roszczeń ubezpieczającego przeciwko sprawcy szkody (art. 828 § 1 k.c.), ani też wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.), ani także nie jest to (jak błędnie przyjął Sąd pierwszej instancji) element treści stosunku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Regres nietypowy stanowi realizację odrębnego, nowego roszczenia, przysługującego ubezpieczycielowi ex lege. Takie roszczenie ma charakter autonomiczny, jako przyznane na podstawie szczególnego przepisu prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005r. III CZP 83/05 OSNC 2006/9/147 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2017 r., IV CSK 196/16 LEX nr 2319665). Nie jest to odpowiedzialność kontraktowa, stąd data zawarcia umowy ubezpieczenia nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Powstanie roszczenia jest oczywiście związane z faktem wcześniejszego zawarcia takiej umowy, a przede wszystkim z wykonaniem na podstawie tej umowy świadczenia odszkodowawczego. Nie można jednak uznać, że to umowa ubezpieczenia wywołuje z mocy prawa skutek w postaci powstania roszczenia z regresu nietypowego (por. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. III CZP 61/12 OSNC 2013/4/47). Sąd Okręgowy przeoczył, że powołany przez niego §33 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r.dotyczy także kierujących pojazdem, których może w ogóle nie łączyć z ubezpieczycielem umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (np. kierujących, którzy weszli w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa). Regres nietypowy przewidziany jest w ściśle określonych przez ustawodawcę sytuacjach związanych ze szczególnie rażącym zachowaniem sprawcy wypadku komunikacyjnego. Względy prewencji, wychowawcze i represyjne oraz elementarne poczucie słuszności uzasadniają wprowadzenie, w ściśle określonych przypadkach, możliwości dochodzenia przez ubezpieczyciela zwrotu

wypłaconego świadczenia odszkodowawczego. Słusznie więc strona powodowa podniosła zarzut naruszenia 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. u.o.o.

Przyjęcie, że zastosowanie miały przepisy istniejące w dacie zawarcia umowy oznacza, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albowiem dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i prawną. Istnieje przy tym konieczność poczynienia przez sąd ustaleń faktycznych, co również uzasadnia uchylene wyroku sądu pierwszej instancji z uwagi na obowiązek respektowania konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, LEX nr 1661943). Wzmacnia tę potrzebę okoliczność, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do zarzutu zawyżenia wypłaty. Ubezpieczyciel jest obowiązany do podjęcia działań, w wyniku których wierzyciel (poszkodowany) nie będzie od sprawcy (ubezpiezonego) żądał spełnienia świadczenia. Ubezpieczyciel powinien zatem ustalić zakres odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego sprawcy szkody (a w konsekwencji - zakres swej odpowiedzialności gwarancyjnej) i wypłacić poszkodowanemu należne świadczenie. Dopóki szkoda nie została naprawiona, zakład ubezpieczeń jest obowiązany świadczyć, nawet jeżeli następnie przysługuje mu roszczenie do ubezpieczonego sprawcy szkody. Nie może on jednak przy tym szkodzić sprawcy szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. III CSK 266/06 LEX nr 238949). Zarzut w tym zakresie nie był zbadany, a jak słusznie podniosła strona powodowa nie dokonano żadnych ustaleń pozwalających ocenić zasadność spełnienia świadczenia na rzecz pokrzywdzonych w związku z naruszeniem ich dóbr osobistych na skutek wypadku komunikacyjnego. Nie odniesiono się także do zarzutów pozwanego powołujących upływ czasu od zdarzenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§4 k.p.c. i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

SSO (del.) Izabella Dyka SSA Sławomir Jamróg SSA Barbara Baran